

Sygn. akt III AUa 2031/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Krzeczowska - Lasoń SSA Małgorzata Gerszewska
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 6 sierpnia 2015 r. w Gdańsku

sprawy M. Z. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji M. Z. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 września 2014 r., sygn. akt VI U 3145/13

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przyznaje M. Z. (1) prawo do emerytury od dnia (...) roku, nie stwierdzając odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji;

II. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz ubezpieczonego M. Z. (1) kwotę 150,00 (sto pięćdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

Sygn. akt III AUa 2031/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 września 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił przyznania ubezpieczonemu M. Z. (1) prawa do wcześniejszej emerytury. Organ rentowy powołał się na przepisy art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego

1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W uzasadnieniu decyzji organ wskazał, iż ubezpieczony nie spełnia wymogów określonych w/w

przepisach, ponieważ nie udokumentował wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach oraz nie przedstawił świadectwa wykonywania prac w szczególnych warunkach, które odpowiadałoby wymogom formalnym określonym przez przepisy prawa. Organ podał, że nie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu od 1.09.1970 r. do 22.04.1974 r. i od 3.05.1976 r. do 31.08.1977 r. z uwagi na fakt, iż świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach nie spełnia wymogów formalnych, nadto, ubezpieczony w okresie od 1.09.1970 r.

do 17.02.1973 r. odbywał naukę zawodu, zaś pracę jako piekarz podjął dopiero od 18.02.1973 r.

Ubezpieczony M. Z. (1) złożył odwołanie od powyższej decyzji i wniósł o jej zmianę poprzez przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury. Wskazał, że spełnia wszystkie przewidziane prawem przesłanki uprawniające do przyznania wnioskowanego świadczenia. Na okoliczność pracy w szczególnych warunkach ubezpieczony wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań wskazanych przez niego świadków.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o oddalenie odwołania i podtrzymał stanowisko zawarte w skarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 18 września 2014 r. oddalił odwołanie (sygn. akt VI U 3145/13).

Sąd Okręgowy orzekł na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

Ubezpieczony M. Z. (1), urodzony dnia (...), w dniu 28.08.2013 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do wcześniejszej emerytury. Organ rentowy uznał za udokumentowany staż ubezpieczeniowy na dzień 1 stycznia 1999 roku w wymiarze: 27 lat, 1 miesiąca i 17 dni. Organ nie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w szczególnych warunkach żadnego okresu zatrudnienia. Ubezpieczony nie jest członkiem OFE.

W okresie od 1.09.1970 r. do 31.08.1977 r. ubezpieczony pracował w Gminnej Spółdzielni (...) w C.. Od dnia 1.09.1970 r. do dnia 17.02.1973 r. ubezpieczony odbywał naukę zawodu piekarza, zaś od 18.02.1973 r. podjął pracę w piekarni w wyuczonym zawodzie na stanowisku piekarza stołowego i ciastowego. W okresie od 23.04.1974 r. do 15.04.1976 r. ubezpieczony odbywał czynną służbę wojskową. Do pracy na poprzednio zajmowanym stanowisku piekarza powrócił w dniu 3.05.1976 r. W dniu 6.02.2014 r. pracodawca wystawił ubezpieczonemu świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, w którym wskazano, że M. Z. (1) w okresie od 1.09.1970 r. do 22.04.1974 r. i od 3.05.1976 r. do 31.08.1977 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował na stanowisku piekarza stołowego i ciastowego.

W okresie od 3.12.1982 r. do 16.03.1984 r. ubezpieczony pracował w Zakładach (...) w B.. Do dnia 14.08.1983 r. ubezpieczony pracował na stanowisku galwanizera, zaś od dnia 15.08.1983 r. zajmował stanowisko szlifierza. Podczas pracy na stanowisku galwanizera ubezpieczony zajmował się procesem galwanizacji elementów do rowerów. Pracodawca w świadectwie pracy z dnia 16.03.1984 r. wskazał, że ubezpieczony w okresie zatrudnienia pracował na stanowisku galwanizera, zaś ostatnio zajmował stanowisko szlifierza. W zaświadczeniu z dnia 9.12.1999 r. o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach pracodawca wskazał, że w okresie od 3.12.1982 r. do 19.03.1984 r. ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych jako szlifierz.

W okresie od 19.03.1984 r. do 3.10.1999 r. ubezpieczony pracował w Fabryce (...) Sp. z o.o. w K. W.. W okresie zatrudnienia ubezpieczony zajmował stanowiska: szlifierz (od 19.04.1984 r.), wiertacz (od 1.12.1984 r.), spawacz-szlifierz (od 1.09.1987 r.), spawacz-wiertacz

(od 1.05.1988 r.), monter rowerów (od 22.01.1991 r.), spawacz-wiertacz-szlifierz (od 13.05.1991 r.), spawacz półautomatu-obługa urządzeń obróbki plastyczno-wiórowej (od 1.05.1994 r.). Ubezpieczony podczas pracy, na polecenie mistrza, przechodził czasami na godzinę do pracy na innym wydziale. Ubezpieczony pracując jako spawacz wykonywał również prace pomocnicze polegające na szlifowaniu i wierceniu. W dniu 29.10.1999 r. oraz w dniu 21.05.2003 r. pracodawca wystawił ubezpieczonemu świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach, w którym wskazano, że M. Z. (1) w okresie od 19.04.1984 r. do 2.03.1990 r. i od dnia 13.05.1991 r. do dnia 31.10.1999 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy szlifowaniu wyrobów, spawaniu elektrycznym lub gazowym, obsłudze wiertarek oraz pracy przy obsłudze urządzeń do obróbki plastycznej na stanowiskach szlifierz, spawacz-szlifierz, spawacz-wiertacz, spawacz-wiertacz-szlifierz, wiertacz, spawacz półautomatu (obsługa urządzeń obróbki plastyczno-wiórowej).

Ubezpieczony podczas pracy w Fabryce (...)

Sp. z o.o. w K. W.. korzystał z urlopu bezpłatnego celem wykonywania prac na budowie eksportowej. W okresie od 5.03.1990 r. do 12.10.1990 r. ubezpieczony pracował na budowie eksportowej w NRD na stanowisku spawacz CO₂. Ubezpieczony pracował w fabryce, w której spawał ramy i podzespoły do maszyn samobieżnych. W okresie od 14.03.1991 r. do 31.05.1991 r. ubezpieczony pracował na budowie eksportowej w Republice Węgierskiej na stanowisku spawacz CO₂. Ubezpieczony spawał suwnice i dźwigi portowe. Prace przy budowie eksportowej były świadczone na rzecz (...) Przedsiębiorstwa (...) w K..

Sąd Okręgowy dokonał oceny omówionego wyżej stanu faktycznego

w kontekście przepisów art. 184 i 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U z 2013 r., poz.1440 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U Nr 8 z 1983 r., poz. 43).

Zgodnie z treścią art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura

po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32-34, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 1 stycznia 1999 roku, osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn

oraz

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku

o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 2 ustawy).

Zgodnie z treścią art. 32 ust 1 cytowanej wyżej ustawy ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym

charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 ustawy (65 lat dla mężczyzn, 60 lat dla kobiet).

Dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w cytowanym wyżej przepisie, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych.

Z kolei przepisy rozporządzenia wykonawczego z dnia 7 lutego 1983 r., które nadal zachowały swoją moc na warunkach określonych w art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, mają zastosowanie do wszystkich pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie z § 2 tego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy,

w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, a okresy te stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych

na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy. Zgodnie z § 4

ust. 1 rozporządzenia z 1983 r. pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet

i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej

15 lat pracy w szczególnych warunkach. Dodatkowo Sąd I instancji wskazał,

że zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą wyłącznie przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze i jego załączniki stanowią jedyną i właściwą podstawę do określenia, czy dane stanowisko pracy należy zaliczyć do stanowisk pracy, na których wykonywana jest praca

w szczególnych warunkach. Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonych mu prac, rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08).

W przypadku, gdy zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczeń potwierdzających okresy wykonywania pracy w szczególnych warunkach z przyczyn od siebie niezależnych, art. 472 i 473 k.p.c. umożliwiają ustalenie tych okoliczności w drodze postępowania odwoławczego przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z ww. artykułami w postępowaniu

w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych każdy fakt mający wpływ na prawo do świadczenia lub jego wysokość może być dowodzony wszelkimi środkami, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe. Sąd nie jest związany środkami dowodowymi określonymi dla dowodzenia przed organem rentowym. Zaliczenie nie udokumentowanych, spornych okresów pracy

w szczególnych warunkach do stażu pracy uprawniającego do wcześniejszej emerytury wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. Na podstawie powyższego nie ulega wątpliwości, że w postępowaniu o świadczenie emerytalno-rentowe dopuszczalne jest, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale

z 27 maja 1985 r. (III UZP 5/85), przeprowadzenie przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu jego likwidacji lub zniszczenia dokumentów dotyczących zatrudnienia. Okres pracy

w warunkach szczególnych można również ustalić w postępowaniu sądowym na podstawie akt osobowych pracownika.

Sąd I instancji w niniejszym postępowaniu dopuścił, na okoliczność pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach, dowód z zeznań świadków A. B. i S. J. (1). Sąd dokonując oceny zebranych w sprawie dowodów uznał zeznania powyższych świadków częściowo za wiarygodne, logiczne i spójne z zeznaniami samego ubezpieczonego oraz z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, tj. m.in. z aktami osobowymi ubezpieczonego. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka A. B. w części, w której wskazał on, że powodem angażów na inne stanowiska pracy oprócz spawacza była chęć podniesienia stawki godzinowej wynagrodzenia. Powyższym zeznaniom przeczy, zdaniem Sądu, pozostały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w szczególności akta osobowe ubezpieczonego, w którym zawarte są angaże pracy na inne, oprócz spawacza, stanowiska pracy. Ponadto sam ubezpieczony oraz świadek S. J. (1) zeznali, że oprócz prac spawalniczych koniecznym było wykonywanie również prac pomocniczych polegających na szlifowaniu i wierceniu, i właśnie angaże na powyższe stanowiska pracy znajdują się w aktach osobowych ubezpieczonego.

Sąd Okręgowy uznał, że ubezpieczony w okresie pracy w Fabryce (...) Sp. z oo. w K. W.. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach. Fakt wykonywania przez ubezpieczonego pracy i charakter czynności wykonywanych jako: szlifierz, spawacz-szlifierz, spawacz-wiertacz, spawacz-wiertacz-szlifierz, wiertacz, spawacz półautomatu (obsługa urządzeń obróbki plastyczno-wiórowej) nie pozwala w ocenie Sądu uznać, iż ubezpieczony na powyższych stanowiskach pracy tylko i wyłącznie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Praca przy szlifowaniu mogłaby zostać uznana za pracę w szczególnych warunkach, gdyby polegała na „szlifowaniu lub ostrzeniu wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym” (wykaz A, dział III, poz. 78 załącznika do rozporządzenia z dnia 7.02.1983 r.), zaś ubezpieczony jako szlifierz dokonywał tylko obróbki plastycznej. Podobnie, jak wskazał Sąd, sytuacja ma się w przypadku pracy na stanowisku spawacza, gdyż, mając na uwadze zeznania ubezpieczonego i S. J. (1), angaże ubezpieczonego oraz wykonywanie prac pomocniczych polegających na szlifowaniu i wierceniu, dojsć należało do wniosku, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie wykonywał prac polegających na „pracach przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowo wodorowym” (wykaz A, dział XIV, poz. 12 załącznika do rozporządzenia z dnia 7.02.1983 r.).

Sąd Okręgowy dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w szczególnych warunkach okres pracy w Gminnej Spółdzielni (...) w C. od 18.02.1973 r. do 31.08.1977 r. na stanowisku piekarza stołowego i ciastowego. Charakter i rodzaj prac wykonywanych przez ubezpieczonego w powyższym okresie odpowiada pracom, o jakich mowa w wykazie A, dziale X, poz. 11 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze („prace przy wypieku pieczywa”).

Sąd I instancji zaliczył ubezpieczonemu do powyższego okresu również okres czynnej służby wojskowej, którą ubezpieczony odbył w okresie od 23.04.1974 r. do 15.04.1976 r. Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą Sądu Najwyższego „okres służby wojskowej dla żołnierza zatrudnionego przed powołaniem do czynnej służby wojskowej w warunkach szczególnych (I kategorii zatrudnienia), który po zakończeniu tej służby podjął zatrudnienie w tych samych warunkach, jest nie tylko okresem służby w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 4 u.e.r.f.u.s., ale także okresem pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu § 3 i 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach (Dz. U. Nr 8, poz.43 ze zm.)” (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2012 r., I UK 399/11; wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2010 r., I UK 333/09). Ubezpieczony po zakończeniu służby wojskowej (15.04.1976 r.) w przepisany 30-dniowym terminie (3.05.1976 r.) podjął zatrudnienie na tym samym stanowisku pracy, jakie zajmował przed powołaniem

do wojska, tj. na stanowisku piekarza. W związku z tym okres służby wojskowej podlega zaliczeniu do okresu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy nie zaliczył natomiast do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu od początku zatrudnienia ubezpieczonego, tj. od 1.09.1970 r.

do 17.02.1973 r., gdyż w tym okresie ubezpieczony odbywał praktyczną naukę zawodu i dopiero od dnia 18.02.1973 r. podjął pracę w szczególnych warunkach.

Sąd I instancji do okresu pracy w szczególnych warunkach zaliczył również ubezpieczonemu okres pracy w Zakładach (...) w B.

od 3.12.1982 r. do 14.08.1983 r. W powyższym okresie ubezpieczony pracował

na stanowisku galwanizatora (wykaz A, dział III, poz. 76 załącznika

do rozporządzenia z dnia 7.02.1983 r. – „prace w hartowniach i wytrawialniach, praca ocynkowaczy, ocynowaczy, kadmowaczy oraz galwanizerów - cynkiem, miedzią, chromem, kadmem i niklem”).

Następnie od dnia 15.08.1983 r. ubezpieczony rozpoczął pracę na stanowisku szlifierza, gdzie rodzaj i charakter wykonywanej pracy nie uprawniał do przyjęcia, że nadal pracował on w szczególnych warunkach.

Następnie Sąd I instancji zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy

w warunkach szczególnych okresy pracy na budowie eksportowej: od 5.03.1990 r.

do 12.10.1990 r. - praca w NRD na stanowisku spawacz CO₂ oraz od 14.03.1991 r. do 31.05.1991 r. - praca w Republice Węgierskiej na stanowisku spawacz CO₂. Sąd dokonując oceny materiału dowodowego uznał, że w okresach tych ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach polegające na „pracach przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym” (wykaz A, dział XIV, poz. 12 załącznika do rozporządzenia z dnia 7.02.1983 r.).

Po zliczeniu wszystkich okresów pracy w warunkach szczególnych Sąd Okręgowy stwierdził, że w sumie ubezpieczony legitymuje się okresem pracy

w warunkach szczególnych w wymiarze 6 lat i około 2 miesięcy.

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji stwierdził, że ubezpieczony nie posiada wymaganego 15-letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych. Wobec tego nie zostały spełnione przesłanki uprawniające do przyznania wcześniejszej emerytury określone w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz w § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na przyjęciu, że M. Z. (1) nie pracował w szczególnych warunkach w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w następujących okresach:

a) od dnia 01.09.1970 r. do dnia 17.02.1973 r.,

b) od dnia 15.08.1983 r. do dnia 19.03.1984 r.,

c) od dnia 19.03.1984 r. do dnia 03.10.1999 r.,

- naruszenie prawa materialnego art. 184 ust. 1 i 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze oraz załącznika do przedmiotowego aktu prawnego poprzez ich niewłaściwą wykładanie i uznanie, że prace wykonywane przez skarżącego w Fabryce (...) sp. z o.o. nie spełniały wymogów umożliwiających zakwalifikowanie ich do prac w szczególnych warunkach,
- naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez całkowicie dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów w sprawie, a w szczególności: przesłuchania strony, zeznań świadków S. J. (1) i A. B., dokumentów w postaci świadectw pracy oraz akt osobowych M. N..

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę orzeczenia i przyznanie skarżącemu prawa do emerytury zgodnie ze złożonym wnioskiem oraz zasądzenie od ZUS O/B. na rzecz skarżącego kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji odwołujący się zwrócił uwagę, iż szczegółowe informacje na temat wykonywanych przez skarżącego obowiązków zawiera załącznik do świadectwa pracy z dnia 21 maja 2003 r. wystawiony przez Syndyka upadłości Fabryki (...) sp. z o.o.

Ze świadectwa w sposób bezpośredni i jasny wynika, przez jaki okres i w jakim czasie skarżący wykonywał pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie z załącznikiem w okresie od 19.03.1984 r. do dnia 31.10.1999 r. skarżący wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy następujące prace zgodnie z załącznikiem do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze:

- wykaz A Dział XIV „Prace różne” poz. 12 i 25 tj. prace przy spawaniu wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym, bieżące konserwacje agregatów i urządzeń oraz prace budowlano - montażowe i budowlano remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

- wykaz A Dział 111 „W hutnictwie i przemyśle metalowym” poz. 78 i 14 tj. prace różne w hutnictwie i w przemyśle metalowym, szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne, walcowanie ciągnie, prasowanie, młotowanie oraz produkcja elementów dla kolejnictwa oraz obsługa pieców grzewczych, młotów, pras, kuźniarek, walcarek obręczy i kół, walcarek gwintów i wiertel, ręczna obróbka na gorąco oraz regeneracja oprzyrządowania kuźnicznego.

Stanowiska na których przebywał skarżący to: szlifierz, spawacz - szlifierz, spawacz - wiertacz, wiertacz, spawacz półautomatu. Wszystkie stanowiska są bezpośrednio związane z pracami w trudnych warunkach. Powyższe rozróżnienie, jak podkreślił apelujący, wynika wyłącznie z korelacji wykonywanych przez skarżącego obowiązków z jego głównym zajęciem tj. spawaniem. Jak wynika z zeznań zarówno samego M. N., jak i świadków, w trakcie zatrudnienia w Fabryce (...) czynnościami związanymi ze spawaniem były również inne, takie jak szlifowanie, przewiercanie. Podczas rozprawy skarżący wyjaśnił, że „przy tej szlifierce i wiertarce pracowałem jak trzeba było coś poprawić”. Podobnie świadek S. J. (2) wskazał, że „czasem się szlifowało niektóre elementy i szło się do spawalni”. W tym kontekście uznać należy, zdaniem odwołującego, że

sąd w sposób nieprawidłowy dokonał oceny zeznań świadka i stron wskazując, że „praca przy szlifowaniu mogłaby zostać uznana

za pracę w szczególnych warunkach, gdyby dotyczyła „szlifowania lub ostrzenia wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowaniu mechanicznym”. Prace szlifierskie wykonywane przez skarżącego w swej istocie dotyczyły właśnie szlifowania wyrobów metalowych, jednak najistotniejsze wydaje się być to, że prace te konieczne były

do prawidłowego wykonywania spawu. Prace te stanowiły wyłącznie namiastkę pracy wykonywanej przez skarżącego w ciągu dnia. Dziwi zatem tak rygorystyczne stanowisko sądu I instancji, który przyjmuje, że „angaże na prace inne niż spawacza, przesadzają o braku możliwości zakwalifikowania całego okresu pracy jako pracy

w warunkach szczególnych. Takie założenie jest nie do zaakceptowania, bowiem głównym zajęciem skarżącego było spawanie, zaś pozostałe prace miały na celu prawidłową realizację pierwotnego zajęcia. Apelujący zwrócił uwagę na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 22 kwietnia 2009 r. sygn. akt

II UK 333/08, gdzie stwierdza się: „W spornych przypadkach - uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej wymaganej do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym - następuje po ustaleniu . rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale szkodliwego zatrudnienia, tyle że ocena prawna tych ustaleń powinna być racjonalna,

bez stosowania "aptekarskiej" miary lub "stopera w rękę". Równoczesne

i incydentalne wykonywanie przez spawacza niektórych prac ślusarskich w tym samym szkodliwym środowisku pracy i to na wyraźne polecenie przełożonych nie wyklucza zaliczenia tego zatrudnienia do stażu pracy w szczególnych warunkach wymaganego do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym”.

Odwołujący się podkreślił, że o tym, iż głównym „zajęciem” skarżącego były prace spawalnicze w warunkach szczególnych świadczą również zeznania świadków. Świadek A. B., który pracował w latach 1976 do 2000 stwierdził: „ubezpieczony pracował w spawalni”, świadek S. J. (1) pracujący

w Rometce w latach 1989 do 2000 r.: „ Ubezpieczony pracował również (tak jak ja) jako spawacz”. Skarżący zarzucił, że Sąd z niewiadomych przyczyn nie dał wiary

ani skarżącemu, ani świadkom wskazując, że ich zeznania w tym zakresie się niewiarygodne. Zdaniem skarżącego narusza to zasadę swobodnej oceny dowodów, bowiem zeznania te są spójne z dokumentami załączonymi do akt sprawy (świadectwem pracy, aktami osobowymi).

Kolejnym, pośrednim dowodem na to, że głównym zajęciem skarżącego była praca spawacza jest również zdaniem M. N. fakt oddelegowania go do Republiki Węgierskiej i NRD właśnie na stanowisku spawacza. Rozumowanie sądu w zakresie przypisania skarżącemu zupełnie innych stanowisk pracy w czasie zatrudnienia jest całkowicie niezgodne z doświadczeniem życiowym oraz sposobu wykonywania pracy w okresie PRL. W zakładach produkcyjnych każda osoba specjalizowała się w określonym rodzaju pracy. Zgodnie z kodeksem pracy pracodawca zobowiązany był jednak do wskazania, każdej innej pracy, którą pracownik wykonuje w związku ze swoim głównym zajęciem. Zaznaczyć zatem należy, że do zakresu prac spawacza wchodziło: spawanie, szlifowanie

i przewiercanie spawanych elementów. Bez dokonania stosowanych szlifów oraz przewierceń, prawidłowe spawanie elementów nie byłoby możliwe. Tym samym nie sposób obciążać skarżącego negatywnymi skutkami prawnymi wykonywanych

przez niego obowiązków, zmierzających do prawidłowego wykonywania pracy spawacza.

Kolejnym, pośrednim dowodem wykonywania pracy w charakterze spawacza jest, jak stwierdził skarżący, opinia pracodawcy z dnia 12.10.1989 r. w której wskazuje się, że: „Obywatel Z. jest zatrudniony w naszym zakładzie na stanowisku spawacza”. Dokument powyższy w sposób jednoznaczny udowadnia w jakim charakterze zatrudniony był M. Z. (1) w Z.R. „Romet K..

Apelujący podkreślił, że bez względu na powyższe, każdy z wykonywanych zawodów, wskazanych w świadectwie pracy z dnia 21.05.2003 r. wiązał się

ze świadczeniem pracy w szczególnych warunkach.

Apelujący powołał się na rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r. sygn. akt I UK 381/07, w którym stwierdzono, że: „Praca na stanowisku szlifierza w zakładach pracy niepodlegających Ministrowi Górnictwa i Hutnictwa,

lecz będących częścią szeroko pojętego przemysłu metalowego, pozwala na przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych". Kwestia ta, niejako przy okazji, wyjaśniona została przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57 i Dz. U. Nr 144, poz. 1530).

Natomiast jeśli chodzi o kwestię przyporządkowania określonej pracy, a co za tym idzie pracodawcy, do określonej w Wykazie branży przemysłowej, wnioskodawca wyraził pogląd, że tylko wtedy ma ona istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w warunkach szczególnych, jeśli jej uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia wynika właśnie z jej branżowej specyfiki.

M. N. podniósł, że nie sposób uznać za prawidłowe stanowisko sądu, by okres zatrudnienia skarżącego w latach 01.09.1970 r. do dnia 17.02.1973 r., wyłączać z kategorii szczególnych warunków zatrudnienia wyłącznie z uwagi na to, że M. Z. (1) odbywał naukę do zawodu piekarza. Jak bowiem wynika ze świadectwa pracy wykonywał wtedy pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto zakres obowiązków, które wykonywał jako uczeń piekarza był tożsamy z pracą piekarza, co wynika chociażby z zeznań: „Ja przed wojskiem już wkładałem chleb do pieca". Zdaniem skarżącego obowiązkiem sądu było ustalenie, czy praca ta była tożsama z zawodem piekarza czy też nie. Sąd natomiast nie badając tej okoliczności w żaden sposób, odmówił zaliczenia w/w okresu do pracy w szczególnych warunkach bazując wyłącznie na tym, że skarżący był w tym okresie osobą uczącą się zawodu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie w sposób skutkujący zmianą zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przyznaniem M. Z. (1) prawa do emerytury począwszy od dnia (...) r., przy braku stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca spełnia przesłankę warunkującą nabycie prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w postaci 15 – letniego stażu pracy w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy dokonał częściowo sprzecznego ze zgromadzonym materiałem dowodowym ustalenia stanu faktycznego sprawy. W konsekwencji Sąd I instancji poczynił błędne rozważania prawne, co skutkowało nieuzasadnionym oddaleniem odwołania wnioskodawcy, spełniającego przesłanki ustalenia mu prawa do emerytury w wieku emerytalnym obniżonym z uwagi na wykonywanie pracy w szczególnych warunkach.

W kontekście powyższego należy podkreślić, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelnych obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak

w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia, może również, na podstawie art. 382 in fine k.p.c. przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Sąd drugiej instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych. Powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. Sąd Najwyższy wyraźnie też akcentuje, że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, stąd też obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do spornego okresu zatrudnienia M. Z. (1) w Gminnej Spółdzielni (...) w C. od dnia 1 września 1970 r. do dnia 17 lutego 1973 r., kiedy to odbywał on praktyczną naukę zawodu piekarza, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że w myśl § 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na warunkach w nim przewidzianych są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Podkreślenia wymaga, że jeżeli w obowiązujących przepisach przewidziana została dla danego stanowiska - ze względu na charakter zatrudnienia lub związane z nim warunki - norma czasu pracy w rozmiarze odbiegającym od powszechnie obowiązującego, stanowi ona pełny wymiar czasu pracy w rozumieniu § 2 rozporządzenia. Jak bowiem wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 sierpnia 2012 r. (I UK 130/12, LEX nr 1265553), wymaganie wykonywania pracy w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy należy odnosić do pracowników, których czas pracy nie jest w żaden sposób umniejszony ze względu na ich cechy osobiste, lecz czas wymagany dla danego stanowiska, choćby skrócony, lecz tylko ze względu na szczególne warunki i zagrożenia wynikające ze świadczenia pracy na tym stanowisku.

Na stanowisku pracy ucznia nauki zawodu przewidziana była norma czasu wnikająca z obowiązującego w spornym okresie (do czasu wejścia w życie Kodeksu pracy) art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy. Młodociani zatrudnieni w celu nauki zawodu obowiązani byli do doksztalcania się w zakresie obranego zawodu przez zajęcia teoretyczne w warunkach szkolnych. Czas pracy na stanowisku pracy, ze względu na ochronę pracownika młodocianego, nie mógł przekroczyć 6 godzin dziennie i 36 godzin tygodniowo. Praca wykonywana w takim rozmiarze stanowiła pracę w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na tym stanowisku. Dla spełnienia wymagania wykonywania pracy w szczególnych warunkach istotne jest jednak to, czy taka praca była przez pracownika faktycznie wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym dla stanowiska, na którym takie warunki występowały.

Przyjmując zatem, że przewidziana w obowiązujących przepisach - ze względu na charakter zatrudnienia lub związane z nim warunki - norma czasu pracy w rozmiarze odbiegającym od powszechnie obowiązującego, stanowiła pełny wymiar czasu pracy, nie można pominąć koniunktywnego wymagania wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przewidzianym dla stanowiska, na którym takie warunki występowały (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2009 r., II UK 334/08, OSNP 2010 nr 23-24).

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że przez cały sporny okres zatrudnienia na podstawie umowy o naukę zawodu z dnia 31 sierpnia 1970 r. (vide: akta osobowe wnioskodawcy – koperta – k. 42 a.s.) wnioskodawca pracował jako uczeń na warunkach wynikających z tej umowy. Należy przy tym zwrócić uwagę,

iż do czasu pracy młodocianych wliczało się czas dokształcania bez względu na to, czy nauka odbywa się w godzinach pracy, czy poza godzinami pracy, jednakże w wymiarze nie większym niż 18 godzin tygodniowo (vide: art. 13 ust. 3 ww. ustawy o nauce zawodu). Stosownie do treści art. 12 tej ustawy młodociani przyjęci do pracy byli obowiązani do dokształcania się w celu ukończenia pełnej szkoły podstawowej lub do dokształcania się zawodowego lub ogólnokształcącego (ust. 2), natomiast młodociani zatrudnieni w celu nauki zawodu obowiązani byli do dokształcania się w zakresie obranego zawodu (ust. 3). Już tylko z tej regulacji wynika, że odwołujący się - jako uczeń zasadniczej szkoły zawodowej - nie mógł wykonywać i faktycznie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac określonych w art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, z którymi łączyło się wykonywanie zatrudnienia na stanowisku pracy piekarza, do wykonywania której był przyuczony. Dokształcanie w rozumieniu art. 12 ustawy o nauce zawodu nie oznaczało bowiem nic innego jak zajęcia teoretyczne w warunkach szkolnych. Powyższe znajduje potwierdzenie m. in. w treści § 9 ust. 2 umowy o naukę zawodu wnioskodawcy, który odnosi się do kwestii opuszczenia bez usprawiedliwienia „godzin dokształcania się wliczonych do czasu pracy”.

Skoro zatem przez cały okres zatrudnienia na podstawie umowy o naukę zawodu odwołujący się faktycznie posiadał status ucznia (niezależnie od znajdujących do niego zastosowanie norm czasu pracy), należy przyjąć, iż z uwagi na ustawowy obowiązek dokształcania się nie pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Uprawniony jest wręcz wniosek, iż praca na podstawie umowy o naukę zawodu wykonywana była zawsze w rozmiarze mniejszym, niż obowiązujący na danym stanowisku, mimo że młodocianych w wieku powyżej lat 16 obowiązywał normalny czas pracy stosowany w zakładzie pracy (art. 13 ust. 2 ustawy o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy).

Mając na uwadze powyższe nie można uznać, aby okres od dnia 1 września 1970 r. do dnia 17 lutego 1973 r. stanowił okres pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej na zasadach określonych w § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r.

Sąd Apelacyjny przychylił się natomiast do zakwalifikowania przez Sąd I instancji okresu zatrudnienia M. Z. (1) od dnia 18 lutego 1973 r. do dnia 31 sierpnia 1977 r. w GS (...) w C. na stanowisku piekarza stołowego i ciastowego do stażu pracy w warunkach szczególnych. Nie widząc konieczności powielania prawidłowych w tym zakresie ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu I instancji, nie kwestionowanych zresztą przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym, Sąd odwoławczy wskazuje jedynie uzupełniająco, iż prace przy wypieku pieczywa, w tym prace przy ręcznym odbiorze pieczywa na blachach z pieca i prace piekarza wymienione zostały w załączniku nr 1 do uchwały nr (...) Zarządu Głównego (...) Związku Spółdzielni Rolniczych (...) z dnia 25 lipca 1983 r., w dziale X – Rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy, pod poz. 11.

Podzielając stanowisko Sądu Okręgowego, iż również okres zatrudnienia M. Z. (1) w charakterze galwanizatora podlega wliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych - jako zatrudnienie wymienione w wykazie A, działu III pod poz. 76 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. - Sąd odwoławczy odmiennie niż Sąd I instancji ustalił ramy czasowe tego zatrudnienia.

Przypomnieć należy, iż Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony pracował jako galwanizator w Zakładach (...) w B. od dnia 3 grudnia 1982 r. do dnia 14 sierpnia 1983 r., przyjmując, iż od dnia 15 sierpnia 1983 r. rozpoczął on pracę na stanowisku szlifierza. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego – w szczególności z wiarygodnych i logicznych wyjaśnień ubezpieczonego (złożonych zarówno przed Sądem Okręgowym, jak i Sądem II instancji) – wynika natomiast, iż w okresie od dnia 15 sierpnia 1983 r. do dnia 16 marca 1984 r., gdy stanowisko pracy ubezpieczonego określono formalnie jako szlifierz, faktycznie wykonywał on prace galwanizera. Czynności szlifierskie wykonywał on tylko wówczas, gdy było to konieczne przy procesie galwanizowania. Odwołujący się w wyjaśnieniach uzupełniających złożonych w postępowaniu apelacyjnym podał, iż

w przypadku, gdy galwanizowanie nie udało się, trzeba było usunąć powłokę, co wiązało się m. in. z koniecznością szlifowania.

Zważyć należy, że Sąd Okręgowy w istocie nie przeprowadził dowodu potwierdzającego okoliczność, iż od dnia 15 sierpnia 1983 r. wnioskodawca faktycznie wykonywał pracę na stanowisku szlifierza. Stanowisko to wynika co prawda z dokumentu w przedmiocie zmiany warunków płacy i pracy z dnia 15 sierpnia 1983 r. (vide: akta osobowe – koperta – k.40 a.s.). Nie ulega jednak wątpliwości, że nie nazwa stanowiska pracy, ale rodzaj powierzonej pracy decyduje o charakterze pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (tak np. wyrok SN z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 281). Praca w szczególnych warunkach to bowiem praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638).

Odwołujący się szczegółowo i przekonywająco wyjaśnił, na czym polegały jego obowiązki na stanowisku galwanizera i że pracę tę wykonywał przez cały okres zatrudnienia w Zakładach (...) w B.. Dokonanie zatem przez Sąd I instancji ustalenia że od dnia 15 sierpnia 1983 r. M. Z. (1) pracował w charakterze szlifierza – wyłącznie na podstawie nazwy zajmowanego stanowiska, bez zbadania, jakie faktycznie czynności ubezpieczony w spornym okresie wykonywał – należy uznać za dowolne.

W konsekwencji cały okres zatrudnienia M. Z. (1) w Zakładach (...) w B. od dnia 3 grudnia 1983 r. do dnia 16 marca 1984 r. podlega zaliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych.

Przechodząc do zatrudnienia ubezpieczonego w Fabryce (...) Sp. z o. o. w K., Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż również ten okres zatrudnienia ubezpieczonego był w całości okresem pracy w warunkach szczególnych jako okres zatrudnienia na stanowisku spawacza.

W omawianym zakresie Sąd I instancji dokonał błędnej oceny materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadków i wyjaśnień wnioskodawcy. Przypomnieć można, iż świadek A. B. stwierdził, że spawaczom specjalnie dawano angaże na stanowiska szlifierza czy wiertacza, aby zapewnić wyższą stawkę godzinową wynagrodzenia. Jednocześnie potwierdził on jednak, że M. Z. (2) pracował jako spawacz. Z kolei świadek S. J. (1), który również wskazywał na zatrudnienia odwołującego się na stanowisku spawacza, podał, iż czasami szlifowało się lub przewiercało niektóre elementy. Potwierdziły to zresztą wyjaśnienia ubezpieczonego, zgodnie z którymi przy szlifierce czy wiertarce pracowało się, gdy trzeba było coś poprawić; aby dobrze wykonać spawanie, spawacz musiał wykonywać prace pomocnicze.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że w judykaturze nie budzi kontrowersji, iż „prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym” - wymienione pod poz. 12 Działu XIV wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. - obejmują prace wykonywane w przebiegu spawania, co nie oznacza wyłącznie prac polegających stricte na spawaniu. Za prace „przy spawaniu” mogą być uznane nawet prace wykonywane przez osoby zatrudnione na innym stanowisku niż spawacz, pod warunkiem jednakże, że uczestniczą one w procesie spawania (por. np. wyrok SN z dnia 29 stycznia 2008 r., OSNP 20098/5-6/79). Przyjmuje się również, że jeżeli praca na stanowisku spawacza obejmowała dominujące czynności spawania, które wymagały np. uprzedniego wycięcia elementów przeznaczonych do spawania w celu zmontowania całości konstrukcji, ma charakter pracy w warunkach szczególnych w charakterze spawacza (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 6 lutego 2013 r., I UK 490/12, LEX nr 1360194).

Mając na uwadze powyższe należy uznać, iż Sąd I instancji, dysponując zeznaniami świadków i wyjaśnieniami wnioskodawcy we wskazanej powyżej treści, winien dokonać ustalenia, zgodnie z którym M. Z. (1) w trakcie

zatrudnienia w Fabryce (...) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował jako spawacz. Ustaleniu takiemu nie stoi bowiem na przeszkodzie fakt, że w procesie spawania wykonywał on czasami prace pomocnicze.

Niezależnie od powyższego Sąd Apelacyjny za wskazane uznał przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego na podstawie art. 382 k.p.c., którego wyniki potwierdziły trafność powyższego wniosku. Świadek R. S. w bardzo szczegółowy sposób przedstawił strukturę organizacyjną Fabryki (...), organizację pracy na halach produkcyjnych oraz zakres obowiązków - zarówno własny, jak i ubezpieczonego, zatrudnionego na równorzędnym stanowisku pracy. Świadek kategorycznie wskazał, iż spawacze otrzymywali gotowe elementy do spawania, nie zajmowali się takimi czynnościami, jak szlifowanie, tłoczenie, płaszczenie, gwintowanie, nawiercanie itp. Wyjaśnił także, że w trakcie trwania zatrudnienia dokonano zmian w treści umów o pracę spawaczy, wprowadzając zapis, iż zajmowali stanowiska np. szlifierza czy tłoczarza, jednakże w rzeczywistości nigdy nie wykonywali oni takich prac. Z kolei M. Z. (1), składając uzupełniające wyjaśnienia, przyznał, iż zdarzało się, że sam dokonywał poprawek, na przykład zeszlifowując niepoprawny spaw, niemniej jednak – w świetle przedstawionego powyżej stanowiska orzecznictwa – nie wyklucza to uznania, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on czynności „przy spawaniu”.

Reasumując, Sąd odwoławczy uznał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy na okoliczność charakteru zatrudnienia M. Z. (1) w Fabryce (...) był spójny i układał się w logiczną całość. Zeznania świadków i ubezpieczonego Sąd ocenił jako przekonujące i rzeczowe. Świadkowie, zwłaszcza zaś świadek R. S., doskonale znali charakterystykę pracy fabryki, jak również zakres obowiązków wykonywanych przez odwołującego się w spornym okresie zatrudnienia. Dlatego też z całą pewnością należy stwierdzić, że ubezpieczony wykonywał wówczas wyłącznie pracę odpowiadającą pracy ujętej w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w wykazie A, dziale XIV - prace różne, poz. 12 – prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym. Skarżący powyższe prace wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, były to jego podstawowe obowiązki. Oczywistym jest przy tym, że do obowiązków spawacza należą czynności niebędące spawaniem w ścisłym tego słowa znaczeniu, mieszczące się w zakresie pojęciowym czynności „przy spawaniu”.

Tym samym do stażu pracy M. Z. (1) w warunkach szczególnych - oprócz zaliczonych przez Sąd I instancji okresów pracy na budowach eksportowych od 5 marca 1990 r. do 12 października 1990 r. oraz od 14 marca 1991 r. do 31 maja 1991 r., czego pozwany nie kwestionował w postępowaniu apelacyjnym – należało zakwalifikować również okresy od 19 marca 1984 r. do 2 marca 1990 r. oraz od 13 maja 1991 r. do 31 grudnia 1998 r.

Zakwalifikowanie w postępowaniu apelacyjnym do stażu pracy w warunkach szczególnych M. Z. (1) ww. okresów zatrudnienia pozwala na uznanie, iż spełniona została przesłanka przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury wcześniejszej w postaci legitymowania się 15 latami pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzją organu rentowego i przyznał M. Z. (1) prawo do emerytury od dnia (...) r., jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Jednocześnie Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Zgodnie z brzmieniem art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej

do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Przez wyjaśnienie „ostatniej niezbędnej okoliczności” trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Wydanie przez organ rentowy niezgodnej z prawem decyzji odmawiającej wypłaty świadczenia w sytuacji, gdy było możliwe wydanie decyzji zgodnej z prawem, w szczególności, gdy ubezpieczony wykazał wszystkie przesłanki świadczenia oznacza, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które organ rentowy ponosi odpowiedzialność, choćby nie można było mu zarzucić niestaraności w wykładni i zastosowaniu prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2005 r., sygn. akt I UK 159/04, OSNP nr 19/2005, poz. 308). Wydanie jednak błędnej decyzji w sytuacji, gdy organ rentowy nie dysponował wystarczającym materiałem dowodowym pozwalającym na ustalenie prawa wnioskodawcy do żądanego świadczenia, nie skutkuje obciążeniem organu odpowiedzialnością z tego tytułu. Skoro zatem w niniejszej sprawie do ustalenia prawa wnioskodawcy do emerytury doszło dopiero na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania sądowego, w szczególności na podstawie zeznań świadków, niedopuszczalnych w postępowaniu przed organem rentowym, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do stwierdzenia odpowiedzialności pozwanego organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

W pkt 2 sentencji wyroku Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz ubezpieczonego kwotę 150,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję, działając na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 2 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) w zw. z art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.).

SSA Daria Stanek SSA Iwona Krzeczowska Lason SSA Małgorzata Gerszewska